

Sytuacja gospodarcza w Polsce po IV kwartale 2016 r.

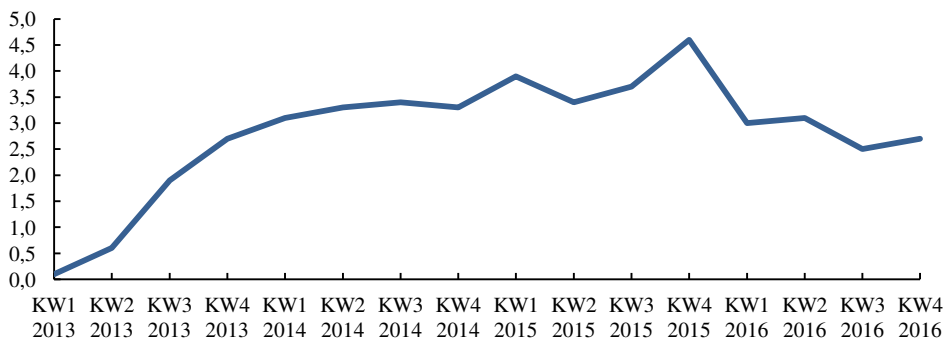
Marta Braciak, Joanna KonopackaStudenckie Koło Naukowe Analiz i Prognozowania
Gospodarczego 4Future, Wydział Ekonomiczno-
-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki**Wzrost gospodarczy**

Produkt krajowy brutto niewyrównany sezonowo w cenach bieżących wyniósł 521 388,8 mln zł. W IV kwartale 2016 r. produkt krajowy brutto (PKB) wyrównany sezonowo (w cenach stałych przy roku odniesienia 2010) wzrósł realnie o 1,7% w porównaniu z poprzednim kwartałem, i był wyższy niż przed rokiem o 3,1%. PKB niewyrównany sezonowo (w cenach stałych średniorocznych roku poprzedniego) wzrósł realnie o 2,7% w porównaniu z IV kwartałem ub. roku.

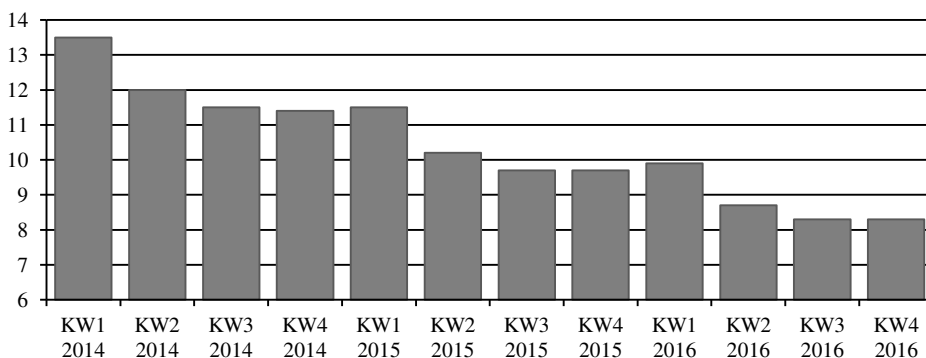
Wartość dodana brutto w gospodarce narodowej w IV kwartale 2016 r., w porównaniu z analogicznym okresem 2015 r., była wyższa o 2,7%. Spadek wartości dodanej brutto w porównaniu z analogicznym okresem 2015 roku można zaobserwować jedynie w budownictwie (o 9,3%) i w działalności finansowej

i ubezpieczeniowej (o 0,1%). Największy wzrost wartości dodanej brutto nastąpił w transporcie i gospodarce magazynowej – 10,1%. Popyt krajowy w IV kwartale 2016 r., w porównaniu z analogicznym okresem 2015 r., był wyższy o 2,4%. Spożycie ogółem w IV kwartale 2016 r. było wyższe niż przed rokiem o 3,8%, w tym wzrost spożycia w sektorze gospodarstw domowych wyniósł 4,2%, a wzrost spożycia publicznego wyniósł 2,7%. Akumulacja brutto w IV kwartale 2016 r. zmniejszyła się o 0,8% w porównaniu z analogicznym okresem 2015 r., w tym nakłady brutto na środki trwałe zmniejszyły się o 5,8%.

Zgodnie z przewidywaniami przedsiębiorstw, ich sytuacja w IV kwartale poprawiła się. Poprawa była związana ze wzrostem sprzedaży, wspieranym przez pozytywne tendencje utrzymujące się na rynku pracy oraz środki z programu Rodzina 500 plus. Przedsiębiorstwa oczekują, że w I kwartale 2017 roku koniunktura znowu ulegnie poprawie. Zmiana ta może być krótkookresowa, a jej źródeł należy upatrywać przede wszystkim w popycie zagranicznym.



Wykres 1. Zmiana PKB (%) do analogicznego kwartału roku poprzedniego (dane GUS, opracowanie własne)



Wykres 2. Stopa bezrobocia (dane GUS, opracowanie własne)

W handlu detalicznym, przemyśle spożywczym, firmach oferujących usługi dla konsumentów oraz produkujących dobra konsumpcyjne trwałe można zaobserwować wzrost wskaźnika BOSE. Wskaźnik BOSE stanowi różnicę sald odsetka firm w bardzo dobrej i dobrej sytuacji oraz odsetka firm w słabej, złej i bardzo złej sytuacji.

Konkurencyjność cenowa oraz opłacalność eksportu utrzymują się na bardzo wysokim poziomie. Natomiast jeżeli chodzi o opłacalność importu, możliwe jest pojawienie się bariery ze względu na kurs złotego, szczególnie w przypadku importu rozliczanego w dolarach amerykańskich. W IV kwartale 2016 r. zaobserwowaliśmy silną deprecjację złotego względem dolara. Poskutkowało to tym, że średni progowy kurs opłacalności importu tylko nieznacznie przewyższa kurs rynkowy. Opisywane zjawisko jest szczególnie niekorzystne dla przedsiębiorstw, które są importerami netto w przypadku importu rozliczanego w dolarach i mają niską możliwość jego substytucji. Równocześnie trend wzrostowy w kształtowaniu się progowego kursu opłacalności importu rozliczanego w dolarze wskazuje, że w gospodarce następują procesy

dostosowawcze uodparniające ją na podwyższony poziom kursu USD/PLN. Z jednej strony procesy te mogą polegać na mechanizmie selekcji pozytywnej (pozostawanie na rynku tylko przedsiębiorstw o wysokiej opłacalności importu), z drugiej zaś – na działaniach dostosowawczych (np. zmiany struktury importu i cen własnych) podjętych przez importerów.

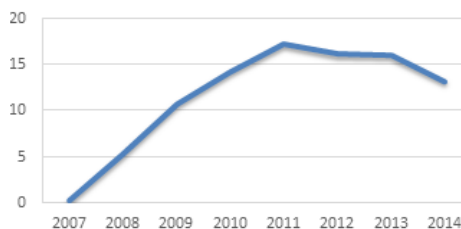
Rynek pracy

Stopa bezrobocia w IV kwartale ubiegłego roku nie zmieniła się w porównaniu do III kwartału. Wyniosła ona 8,3% (wykres 2). Utrzymują się pozytywne tendencje zmian zatrudnienia, a jego prognozy na I kw. 2017 r. nieznacznie się poprawiły. Rosnący eksport, zwiększanie inwestycji oraz rosnąca produkcja, przekładają się na plany wyraźnego wzrostu zatrudnienia. Wynagrodzenia stale rosną, w I kw. 2017 r. możemy się także spodziewać dalszych podwyżek. Istotnym czynnikiem wpływającym na wzrost płac pozostaje nasilająca się presja płacowa ze strony pracowników. Ponadto od 1 stycznia 2017 roku obowiązuje wyższa płaca minimalna i stawka godzinowa. Firmy, które planują podwyżkę płac nie robią tego kosztem poziomu zatrudnienia.

Rzadziej niż pozostałe przedsiębiorstwa informują o jednoczesnym zmniejszaniu liczby pracowników, a częściej o zwiększaniu. Zmniejsza się dysproporcja pomiędzy wynagrodzeniem nowego pracownika a osobą już pracującą. Ok. 76% przedsiębiorstw zatrudniając nowych pracowników w IV kw. 2016 r., bądź planując ich zatrudnienie w I kw. 2017 r., proponuje im wynagrodzenia zbliżone do wynagrodzeń osób już pracujących o podobnych kwalifikacjach. W końcu IV kwartału 2016 r. nieobsadzonych było jeszcze 19,7 tys. (3,2%) nowo utworzonych miejsc pracy, głównie w sektorze prywatnym (92,6%) oraz w jednostkach o liczbie pracujących powyżej 49 osób (49,7%).

Investycje

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w czwartym kwartale ubiegłego roku nakłady inwestycyjne spadły o 5,8 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Pomimo tego, że wynik wciąż jest na minusie to są to z pewnością dobre wieści dla polskiej gospodarki. Ostre zahamowanie inwestycji, aż o 7,7%, w poprzednim kwartale było główną przyczyną zaskakująco niskiego poziomu PKB za III kwartał (2,5%). Dostępne dane wskazują, że w 2016 r. nastąpił największy (w ujęciu zarówno kwotowym, jak i procentowym) spadek wykorzystania środków z funduszy strukturalnych od początku członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Według szacunków NBP, opartych na danych Ministerstwa Rozwoju (MR), tempo wzrostu inwestycji innych niż związane z wykorzystaniem środków UE było w 2016 r. dodatnie. Słabe wykorzystanie środków unijnych wynikało z – typowego dla unijnych perspektyw finansowych – znacznego opóźnienia pomiędzy datą otwarcia perspektywy a rozpoczęciem



Wykres 3. Alokacja środków unijnych w kolejnych latach w Perspektywie 2007–2013 (w %) (dane Ministerstwa Finansów, opracowanie własne)

wykorzystania funduszy strukturalnych w znacznym stopniu. Przyczynił się do tego także statystyczny efekt bazy, czyli zrealizowanie w 2015 r. wysokich wydatków z kończącej się poprzedniej perspektywy finansowej. Według analityków udział środków unijnych we wzroście PKB w zeszłym roku wynosił zaledwie od 0,4 do 0,6 punktu proc. W 2017 roku powinien to być przynajmniej 1 punkt procentowy, ponieważ wkraczamy w środkowe lata perspektywy, w których to absorpcja środków jest największa (wykres 3).

Odbicie inwestycji w IV kwartale 2016 potwierdzają także dane wskaźnika PMI ilustrującego nastroje polskich przedsiębiorców. Miara ta mówi, że każdy wynik powyżej 50 pkt oznacza, że sytuacja jest lepsza niż przed miesiącem. PMI wzrósł do 54,8 pkt, co stanowi najwyższy wynik od marca 2015 r. Ponadto dodatkowym impulsem do dalszego wzrostu jest dynamiczne ożywienie w produkcji.

Inflacja

Po blisko dwu i pół rocznym okresie deflacji cen dóbr i usług konsumpcyjnych wyrażonych wskaźnikiem CPI, gospodarka weszła w fazę inflacji, co od wielu miesięcy sygnalizował NBP w swoich projekcjach. W grudniu 2016 r. inflacja wyniosła 0,8%, natomiast odczyt z lutego



Wykres 4. Oczekiwania inflacyjne przedsiębiorstw w latach 2014–2016 (dane NBP, opracowanie własne)



Wykres 5. Oczekiwania inflacyjne konsumentów w latach 2014–2016 (dane NBP, opracowanie własne)

2017 r. to już wzrost o 2,2% w stosunku do roku poprzedniego. W kierunku wzrostu rocznej dynamiki cen oddziaływały głównie czynniki zewnętrzne, przede wszystkim wzrost cen surowców energetycznych na rynkach światowych oraz słaby złoty, który podroży import surowców oraz zachęci do podwyżek rodzimych producentów. Sam ten czynnik doda do inflacji ok. 1 pkt proc. Interesujące wskazania wynikają także z badań oczekiwań konsumentów co do poziomu cen, które oblicza się jako statystykę bilansową, będąca różnicą między odsetkami konsumentów oczekujących wzrostów cen a odsetkami konsumentów oczekujących braku zmian lub spadku cen (z odpowiednimi wagami). Od lipca 2016 r. wskaźnik ten pozostaje na podwyższonym poziomie w relacji do oczekiwań wyrażanych w ciągu ostatniego roku (wykres 5). Jednocześnie zmniejszyła się w stosunku do notowań z ostatnich miesięcy skłonność gospodarstw domowych do dokonywania zakupów. Jeśli konsumenci, tak jak deklarują w badaniach, ograniczą swoje wydatki, zmniejszenie popytu konsumpcyjnego wpłynie stabilizująco na tempo wzrostu cen i nie będziemy musieli obawiać się negatywnych konsekwencji inflacji.

Oczekiwania inflacyjne przedsiębiorstw, mierzone w sposób analogiczny do ocze-

kiwań konsumentów, także wzrosły w ostatnim kwartale 2016 r. (wykres 4). Przedsiębiorstwa duże, niezmiennie od blisko dwóch lat, planują podnosić ceny. Jednak w porównaniu do opinii wyrażanych w ciągu ostatniego pół roku, zwiększył się odsetek firm małych i średnich zatrudniających do 250 pracowników, które planują w najbliższej przyszłości swoje ceny obniżyć.

Poza tym na kształtowanie przyszłej inflacji istotny wpływ ma wzrost kosztów pracy, który obserwujemy od początku roku 2016. Był on konsekwencją podwyższonego w stosunku do lat ubiegłych tempa wzrostu wynagrodzeń. W styczniu 2017 r. dynamika zmian przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku w sektorze przedsiębiorstw wzrosła o 4%. Podwyżki te wpływają na zmiany po stronie popytu konsumpcyjnego i dostosowania po stronie cen.

Prognozy na rok 2017

Eksperti spodziewają się, że tempo wzrostu produktu krajowego brutto w 2017 roku wyniesie w Polsce powyżej 3 proc., co oznacza, że będzie ono nieco wyższe niż w roku poprzednim. Wzrost gospodarczy będzie przyspieszał w kolejnych

kwartałach, ale jego kwartalna struktura nie będzie bardzo zróżnicowana – szacuje się wzrost PKB o 2,8% w pierwszym kwartale i 3,5% w czwartym kwartale, co jest zgodne z prognozami SKN 4future. Dynamika wzrostu gospodarczego w roku 2017 zależy głównie od tego, czy rządowi uda się przyspieszyć projekty inwestycyjne współfinansowane ze środków unijnych. Według Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową wartość dodana w budownictwie wzrośnie o 6,8 procent, co stanie się przede wszystkim za sprawą odradzającego się popytu inwestycyjnego, dzięki realizacji na większą skalę projektów unijnych w obszarze infrastruktury drogowej i kolejowej. Należy jednak podkreślić, że część z tych przedsięwzięć będzie w 2017 roku w fazie projektowej, zatem wzrost wartości nakładów inwestycyjnych będzie stosunkowo niewielki i nie zdoła odrobić spadku z roku poprzedniego.

W roku 2017 będzie następował dalszy spadek stopy bezrobocia BAEL, która już

obecnie jest na najniższym poziomie w historii jej pomiaru. O ile jednak jej dotychczasowy spadek wynikał z relatywnie wysokiego tempa wzrostu liczby pracujących, to w najbliższych latach będzie on głównie skutkiem ograniczenia zasobu siły roboczej. Również prognozy płac są coraz bardziej optymistyczne, szczególnie ze względu na podwyższenie płacy minimalnej. NBP prognozuje, że stopa wynagrodzenia wyniesie 4,6 % (t/r).

W krótkim horyzoncie inflacja CPI kształtować się będzie pod wpływem wysokiej dynamiki cen energii i żywności, będącej efektem wzrostu cen surowców energetycznych i rolnych na rynkach światowych oraz efektu bazy związanej ze spadkami cen surowców w ubiegłym roku. Prognozy analityków sektora finansowego wskazują obecnie, że w horyzoncie roku inflacja będzie się kształtować powyżej dolnej granicy odchylenia od celu inflacyjnego, a w horyzoncie 8 kwartałów będzie zbliżona do celu, tj. 2,5%

Europejski rynek partnerstwa publiczno-prywatnego

Dagmara Hajdys

Dr hab. prof. nadzw., Instytut Finansów,
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny,
Uniwersytet Łódzki

Ostatni globalny kryzys gospodarczy i finansowy spowodował, że zarówno władze Unii Europejskiej, jak i poszczególnych państw członkowskich, dostrzegły potencjał inwestycyjny w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP). Przez partnerstwo publiczno-prywatne rozumie

się „formułę finansowania zadań publicznych opartą na współpracy dwóch sektorów, publicznego i prywatnego, w zakresie realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych lub świadczenia usług, która będzie efektem zgodnej woli w zakresie osiągniętych korzyści (*value for money*) z przedsięwzięcia i racjonalnego podziału ryzyk z nim związanych, będąca rezultatem wychodzenia naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom zgłaszanym przez użytkowników, oparta na regulacjach prawnych w zakresie PPP” [1].

Tabela 1. Liczba i wartość projektów PPP w Europie w latach 2007–2016

Wyszczególnienie	Lata									
	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Wartość projektów (w mld euro)	29,5	24,1	15,1	18,3	17,9	11,7	16,3	18,7	15,6	12,0
Dynamika zmiany wartości (w %)	x	-19,0	-37,3	21,1	-2,2	-35,0	39,0	15,0	-17,0	-23,1
Liczba projektów	136	115	83	98	98	76	92	99	82	69

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Market Update Review of the European PPP Market za lata 2007–2016*, European PPP Expertise Centre, http://www.eib.org/epcc/resources/publications/epcc_market_update_2016_en [dostęp: 28.02.2017].

Współpraca między sektorem publicznym i prywatnym może stanowić istotny bodziec rozwoju gospodarczego. Z raportów zaprezentowanych przez Europejski Bank Inwestycyjny oraz European PPP Expertise Centre [2] o wielkości unijnego rynku PPP świadczy liczba i wartość projektów, którego dynamikę zakłócił ostatni kryzys. W latach 2007–2016 zauważa się zarówno fazy wzrostu liczby i wartości projektów oraz spadku. Pojedyncze okresy wzrostu przypadają na lata 2010 oraz 2012–2014. Spadek wolumenu projektów PPP w krajach Unii Europejskiej był następstwem niestabilnych warunków gospodarczo-finansowych oraz restrykcyjnego podejścia sektora bankowego do kredytobiorców. Liczbowe i wartościowe ujęcie projektów PPP w Europie ujęto w tabeli 1.

Największy spadek wartości realizowanych projektów PPP przypada na rok 2009, kiedy to globalny kryzys odcisnął piętno na gospodarkach wszystkich państw Unii Europejskiej. W roku 2010 nastąpił 18% wzrost liczby realizowanych projektów. Pod względem wartościowym był to wzrost na poziomie 21%. Kolejne dwa lata przyniosły spadek na rynku projektów PPP. W latach 2013–2014 widać wzrost zaangażowania kapitału prywatnego w inwestycje sektora publicznego, ale trudno mówić o stałym wzrostowym trendzie, gdyż w roku 2014 nastąpił wzrost liczby realizowanych projektów, ale o niższej niż w 2013 roku wartości, zaś od 2015 r. odnotowano kolejne spadki zarówno liczby projektów jaki i ich wartości.

Tabela 2. Sektorowe rozmieszczenie projektów PPP w Europie w latach 2010–2016

Sektor	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Edukacja	37	22	18	4	14	15	27
Transport	24	12	13	7	22	12	11
Ochrona zdrowotna	18	5	8	4	15	10	15
Ochrona środowiska	2	7	4	7	7	4	4

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Market Update Review of the European PPP Market za lata 2009–2016*, European PPP Expertise Centre, www.eib.org/epcc/resources/efr_epcc_ppp_report1.pdf [dostęp: 28.02.2017].

Liderem projektów PPP na rynku unijnym jest Wielka Brytania. Poza Wielką Brytanią partnerska współpraca w realizacji zadań publicznych z sukcesem została wdrożona we Francji, Niemczech, Hiszpanii, Irlandii oraz Holandii. W ostatnich trzech latach obserwuje się dynamiczny rozwój rynku PPP w Turcji. W 2016 r. wartość tego rynku oszacowana została na 1 800 mld euro (w 2015 r. 9,2 mld euro; 3,5 mld euro w 2014). W latach 2014–2015 był to drugi kraj w Europie pod względem liczby uruchomionych projektów, w roku 2016 zajmuje trzecią pozycję z 5 uruchomionymi, nowymi przedsięwzięciami. Wielka Brytania w 2016 r. rozpoczęła realizację 27 nowych projektów PPP, a druga w rankingu Francja – 16.

Jak wynika z raportów EPEC projekty partnerstwa publiczno-prywatnego znajdują zastosowanie w inwestycjach związanych z budową infrastruktury technicznej (autostrady, drogi szybkiego ruchu) oraz obszarach społecznych związanych z edukacją oraz opieką zdrowotną. Liderzy projektów PPP w latach 2010–2016 najwięcej przedsięwzięć zrealizowali w sektorze edukacji (łącznie 137), w dalszej kolejności w transporcie – 111, ochronie zdrowia – 75 oraz ochronie środowiska – 35. W tabeli 2 przedstawiono projekty PPP w podziale na sektory gospodarki.

Z zaprezentowanych informacji jednoznacznie wyłania się obraz nierównomiernego rozwoju i wykorzystania formuły partnerstwa publiczno-prywatnego w krajach Unii Europejskiej. Przyczyn tego stanu rzeczy w analizowanym okresie należy upatrywać w destabilizacji sytuacji gospodarczej i finansowej wywołanej globalnym kryzysem. W efekcie

wiele państw ograniczyło inwestycje publiczne, w tym inwestycje planowane do realizacji w formule partnerstwa. Rozwiązaniem było zastosowanie działań wspierających polegających na uruchomieniu państwowych gwarancji np. Francja, Belgia, Portugalia oraz wprowadzenie nowych instrumentów zarządzania długiem sektora publicznego, co miało miejsce w Wielkiej Brytanii i Niemczech [3].

Zgodnie z najnowszym raportem European PPP Expertise Centre [4] sektor edukacji był najszybciej rozwijającym się sektorem projektów PPP, na drugim miejscu były projekty transportowe, a następnie w ochronie zdrowia.

[1] D. Hajdys, *Uwarunkowania partnerstwa publiczno-prywatnego w finansowaniu inwestycji jednostek samorządu terytorialnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 44.

[2] *Market update review of the European PPP Market in 2016*, European PPP Expertise Centre, http://www.eib.org/eppec/resources/publications/eppec_market_update_2016_en [dostęp: 28.02.2017].

[3] *Wspieranie inwestycji publiczno-prywatnych krokiem w kierunku naprawy gospodarki i długoterminowej zmiany strukturalnej: zwiększanie znaczenia partnerstw publiczno-prywatnych*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Bruksela 2009, s. 11.

[4] *Market update review of the European PPP Market in 2016*, European PPP Expertise Centre, 2016, s. 7, http://www.eib.org/eppec/resources/publications/eppec_market_update_2016_en [dostęp: 28.02.2017].

Zmiany w świecie podatków w zakresie administracji skarbowej

Radosław Witczak

Dr, Instytut Finansów, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki

Marzec 2017 roku przyniósł w świecie podatków ogromne zmiany w zakresie funkcjonowania administracji skarbowej. Przed reformą w ramach administracji rządowej wyróżnić można było organy podatkowe (składające się z naczelników urzędów skarbowych, dyrektorów izb skarbowych, naczelników urzędów celnych, dyrektorów izb celnych, a także ministra finansów) oraz organy kontroli skarbowej. Do organów kontroli skarbowej zaliczali się m.in. Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej, dyrektorzy urzędów kontroli skarbowej.

Zadaniem organów podatkowych była generalnie bieżąca obsługa podatników, ale również prawo do przeprowadzenia kontroli. Warto pamiętać, że w ramach urzędów i izb celnych funkcjonowała służba celna zajmująca się również kontrolą w zakresie cła, jak i niektórych podatków jak np. podatek od gier. Organy kontroli skarbowej powołane były przede wszystkim do przeprowadzania kontroli nie tylko w zakresie podatków, ale także szerszym obszarze (jak np. wykorzystanie środków publicznych przez podmioty je otrzymujące).

W strukturze administracji skarbowej występują również samorządowe organy podatkowe, jednak ich reforma nie dotknęła.

W 2016 r. uchwalona została nowa ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej

Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1947 ze zm.) zwana dalej ustawą o KAS. Na jej podstawie powołano krajową administrację skarbową.

Zgodnie z art. 11 ustawy o KAS organami krajowej administracji skarbowej są:

- minister właściwy do spraw finansów publicznych,
- Szef Krajowej Administracji Skarbowej,
- dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej,
- dyrektor izby administracji skarbowej,
- naczelnik urzędu skarbowego,
- naczelnik urzędu celno-skarbowego.

Nastąpiło połączenie służby celnej oraz urzędów celnych z urzędami kontroli skarbowej. Utworzono nowy organ – urząd celno-skarbowy. Kompetencje dyrektorów izb celnych przejęli dyrektorzy izb administracji skarbowej, a także urzędy celno-skarbowe.

Formalnie organami podatkowymi zgodnie z art. 13 ordynacji podatkowej są naczelnik urzędu skarbowego, naczelnik urzędu celno-skarbowego, dyrektor izby administracji skarbowej, Szef Krajowej Administracji Skarbowej. W szczególnych przypadkach organem podatkowym są także Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej oraz Minister właściwy do spraw finansów publicznych.

Szef Krajowej Administracji Skarbowej odpowiada przede wszystkim za nadzór organizacyjny nad strukturami podległej mu administracji. Jest również między innymi organem właściwym do zawiera-

nia porozumień dotyczących ustalenia cen transferowych, czy też przeprowadzania audytu w związku z wykorzystaniem środków unijnych (art. 13 ordynacji podatkowej; art. 14 ustawy o KAS).

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej przejął między innymi uprawnienia do wydawania pisemnych interpretacji podatkowych (art. 14b ordynacji podatkowej).

Do zadań dyrektora izby administracji skarbowej należy między innymi nadzór nad działalnością naczelników urzędów skarbowych i naczelników urzędów celno-skarbowych (art. 25 ustawy o KAS).

Naczelnicy urzędów skarbowych nadal są uprawnieni do przeprowadzania czynności sprawdzających, kontroli podatkowej, czy też wydawania decyzji podatkowych po przeprowadzeniu postępowania podatkowego (art. 13, 272, 281 ordynacji podatkowej; art. 28 ustawy o KAS).

Szerokie kompetencje uzyskał naczelnik urzędu celno-skarbowego. Jego zadaniem jest przeprowadzanie kontroli celno-skarbowych, ale także przeciwdziałanie różnym kategoriom przestępstw czy też wykroczeń (art. 31 ustawy o KAS).

Od decyzji wydawanych przez naczelników urzędów skarbowych odwołujemy się do dyrektora izby administracji skarbowej. Natomiast od decyzji wydanych przez naczelnika urzędu celno-skarbowego w przypadku przekształcenia kontroli celno-skarbowej w postępowanie podatkowe i wydania decyzji przez tego naczelnika, odwołanie przysługuje do tego samego organu, czyli naczelnika urzędu celno-skarbowego, który prowadził postępowanie podatkowe, a wcześniej kontrolę (art. 13 ordynacji podatkowej; art. 83 ustawy o KAS). Bardzo interesującym zagadnieniem są nowe uprawnienia jakie uzyskały organy krajowej administracji skarbowej, co jest jednak tematem na odrębny artykuł.

Zadłużenie publiczne w 2015 roku

Tomasz Uryszek

Dr, Instytut Finansów, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki

Zmiany zadłużenia Sektora finansów publicznych

Wartość zadłużenia publicznego (po konsolidacji) w Polsce w okresie pierwszych trzech kwartałów 2016 r. wzrosła z około 877 mld PLN do ponad 939 mld PLN. Dług sektora rządowego wzrósł w tym okresie o 65,4 mld PLN, zobowiązania

sektora samorządowego zmalały o 3 mld PLN, a dług sektora ubezpieczeń społecznych zmniejszył się o 26 mln PLN. Dług SFP przed konsolidacją wzrósł o 62 mld PLN (i o 7,1%). W 2016 roku (podobnie jak w latach ubiegłych) główną częścią zobowiązań sektora finansów publicznych był dług sektora rządowego, w tym – przede wszystkim – zadłużenie Skarbu Państwa. Stanowił on około 92% zobowiązań SFP. Wartość długu Skarbu Państwa wzrosła w 2016 roku aż o 9,5%. W 2015 roku był to wzrost o 5,5%.

Instrumenty dłużne Skarbu Państwa

Podstawowym instrumentem dłużnym Skarbu Państwa były skarbowe papiery wartościowe. Stanowiły one przeciętnie 89% zadłużenia Skarbu Państwa. Podstawą emisji SPW były oczywiście obligacje skarbowe. W 2016 roku wykorzystywano też emisje bonów skarbowych na niewielką skalę (ich udział w strukturze zobowiązań Skarbu Państwa nie przekroczył 1%). Wśród obligacji stosowane były przede wszystkim instrumenty o stałym oprocentowaniu. Stanowiły one przeciętnie 75% długu krajowego z tytułu emisji papierów dłużnych oraz 100% zobowiązań zagranicznych z tego tytułu (w 2016 roku nie wykorzystywano zmiennoprocentowych obligacji skarbowych emitowanych na rynki zagraniczne). Wykorzystywanie zobowiązań stałoprocentowych przyczyniało się do ograniczenia ryzyka refinansowania oraz ryzyka stopy procentowej długu Skarbu Państwa. Kredyty wykorzystywano tylko na rynkach zagranicznych. Stanowiły one przeciętnie około 25% długu zagranicznego (obliczonego według kryterium miejsca zaciągnięcia zobowiązań).

Przeciętna wartość długu zagranicznego w 2016 roku wyniosła 302 mld PLN. W pierwszej połowie 2016 roku wahała się znacząco, a w ostatnim kwartale nastąpił wzrost z około 300 mld PLN do 320 mld PLN. Udział zobowiązań zaciąganych na rynkach zagranicznych w strukturze długu Skarbu Państwa w 2016 roku wyniósł średnio 34%.

Podmiotowa struktura długu Skarbu Państwa

W 2016 roku wzrosła wartość zobowiązań wobec rezydentów (z 350 mld PLN w styczniu do 433 mld PLN w grudniu). Dług wobec nierezydentów wahał się

nieznacznie i wzrósł w okresie I–XII 2016 z 487 mld PLN do 496 mld PLN. Jednocześnie jego udział w strukturze zadłużenia Skarbu Państwa spadł z 58% w styczniu 2016 do 53% w grudniu 2016. Było to spowodowane szybszym tempem przyrostu zobowiązań Skarbu Państwa wobec rezydentów, niż wobec inwestorów zagranicznych. Nie zmienia to faktu, że nierezydenci nabywali nie tylko instrumenty przeznaczone na rynki zagraniczne, lecz także dużą część papierów denominowanych w polskich złotych i sprzedawanych na rynku krajowym. W 2016 roku wzrósł udział sektora bankowego w strukturze wierzycieli krajowych Skarbu Państwa. Spadł natomiast udział sektora pozabankowego.

Struktura terminowa długu Skarbu Państwa

Wśród instrumentów stałoprocentowych w 2016 roku (podobnie jak w latach poprzednich) najważniejsze były obligacje pięcioletnie i dziesięcioletnie. W grupie instrumentów zmiennoprocentowych były to jedenastoletnie obligacje zmiennokuponowe (serii WZ). Przeciętny okres wymagalności zobowiązań Skarbu Państwa w 2016 roku utrzymywał się na poziomie nieco powyżej 5 lat. W przypadku długu zaciąganego na rynku krajowym były to 4 lata i 4 miesiące, dla długu zagranicznego – nieco ponad 7 lat. Taka sytuacja pozwalała ograniczyć ryzyko refinansowania długu i nie powodowała przerwania zobowiązań sektora publicznego na przyszłe pokolenia (choć w ofercie Skarbu Państwa znajdują się obligacje ze znacznie dłuższymi terminami do wykupu).

Struktura walutowa długu Skarbu Państwa

Struktura walutowa zobowiązań Skarbu Państwa w 2016 roku – podobnie, jak

w latach ubiegłych – nie ulegała większym zmianom i była podobna do tej z lat poprzednich. Przeciętnie, udział polskiego złotego w walutowej strukturze długu Skarbu Państwa w 2016 roku wynosił około 65,8% (w 2015 roku było to 65,7%). W euro zaciągane było około 24,9% długu, w dolarach amerykańskich ok. 6,3%. Pozostałe zadłużenie denominowane było w innych walutach (we franku francuskim oraz jenie japońskim). W sierpniu 2016 roku pojawiło się także, relatywnie niewielkie, zadłużenie w chińskich juanach. Stabilność struktury walutowej oraz duży udział polskiego złotego w strukturze zobowiązań skarbowych powodowały obniżenie poziomu ryzyka walutowego długu. Wśród walut obcych

wykorzystywane były stabilne środki płatnicze (głównie EUR i USD).

Podsumowanie

W 2016 roku wzrosła wartość zobowiązań SFP, w tym – długu Skarbu Państwa. Jego struktura podmiotowa, walutowa, terminowa oraz według stosowanych instrumentów była relatywnie stabilna i podobna do tej z 2015 roku. Można więc stwierdzić, że – pomimo niepokojącego wzrostu długu – zastosowane instrumenty dłużne, dywersyfikacja podmiotowa długu, relatywnie długie terminy wymagalności zobowiązań oraz dobór walut ograniczały ryzyko związane z polskim długiem publicznym.

Koniunktura w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych

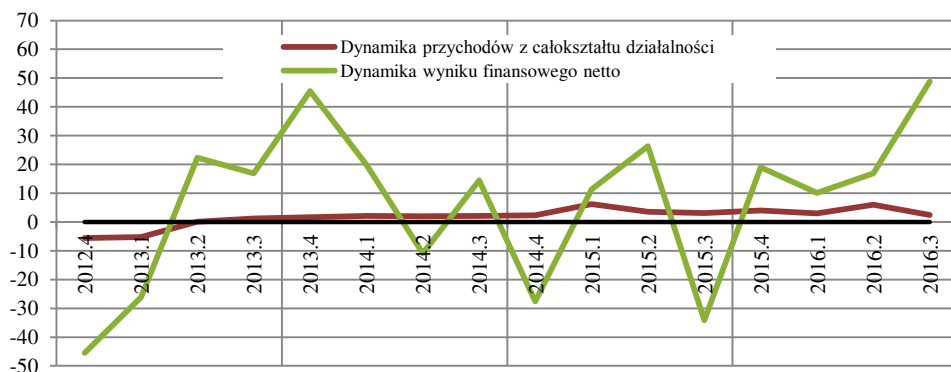
Artur Zimny

Dr, Instytut Finansów, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki

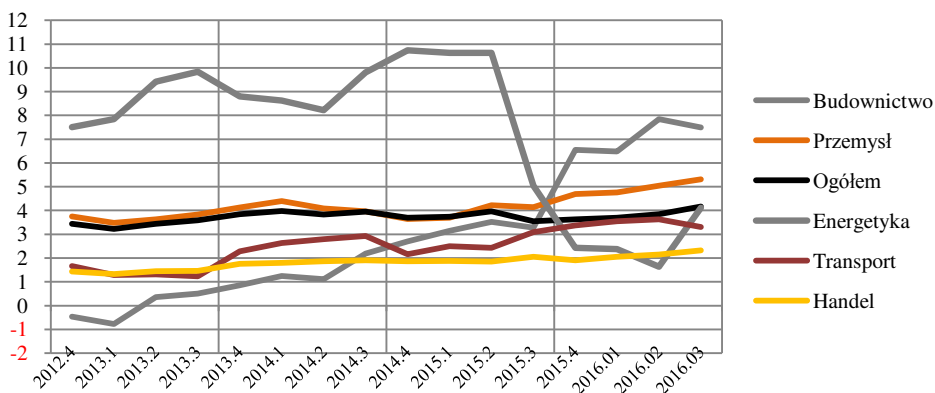
Trzeci kwartał 2016 r. wskazuje na wyraźną poprawę koniunktury w sektorze przedsiębiorstw niefinansowych. Od trzech lat dynamika przychodów ze sprzedaży (mierzona jako ich przyrost w stosunku do analogicznego okresu rok wcześniej, skorygowany o inflację) jest dodatnia, co oznacza ciągły i realny wzrost wartości sprzedaży. Tempo tego wzrostu w 3. kwartale 2016 r. było co prawda nieco niższe (wyniosło 2,5%) niż w poprzednich kwartałach, ale nadal jest to wartość dodatnia. Wskaźnik dynamiki wyniku finansowego netto przyjął jeszcze lepsze wartości – po okresie naprzemiennych wartości dodatnich i ujemnych (lata 2014–2015) od czterech kwartałów jest

on wyższy od zera, co oznacza, że wynik finansowy wykazuje realne wzrosty już przez pełny rok. W 3. kwartale 2016 r. łączny wynik finansowy polskich przedsiębiorstw niefinansowych był o 49% wyższy (realnie) od analogicznego kwartału rok wcześniej. Tak dynamiczny wzrost wyniku nie był notowany od 2013 roku. Zastanawiające jest jedynie dlaczego tak dobre trendy nie znajdują potwierdzenia w dynamice PKB, która (wyrównana i w cenach stałych) w ostatnich czterech kwartałach oscyluje w zakresie 2,3–3,2%, czyli znacząco niższym niż w kwartałach poprzednich (zakres 3,5–4,2%).

Inne wskaźniki pozostają na dość stabilnym poziomie. Rentowność obrotu netto w 3. kwartale 2016 r. spadła do 4,2% (z 5,5% w kwartale poprzednim), ale w porównaniu z wartościami z ostatnich kilku lat jest to nadal wartość raczej satysfakcjonująca.



Wykres 1. Dynamika wyników kwartalnych [analogiczny kwartał roku poprzedniego = 100], urealniona o wskaźnik CPI

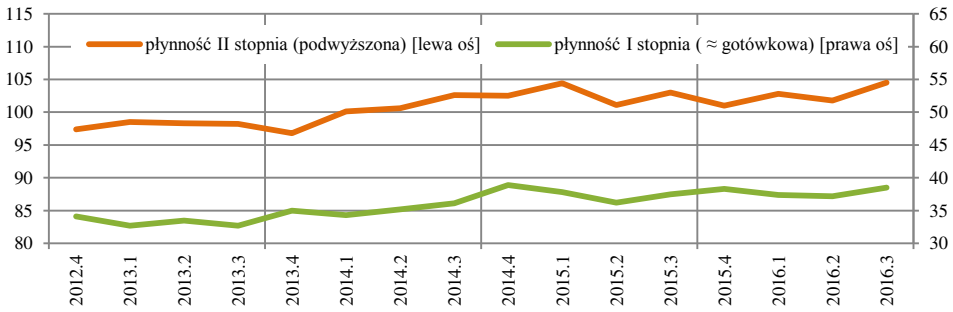


Wykres 2. Rentowność obrotu netto za ostatnie 4 kwartały [w %]

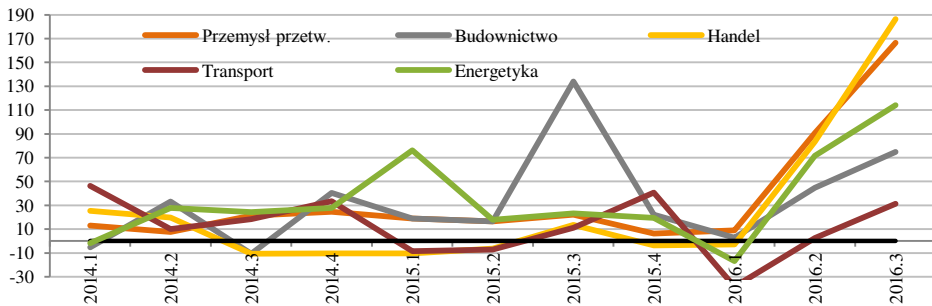
Wskaźniki płynności, po odnotowaniu wyraźnych wzrostów w roku 2014, podlegają jedynie niewielkim fluktuacjom (w 3. kwartale 2016 r. wyniosły one: 104,5 dla płynności bieżącej i 38,5 dla podwyższonej, podczas gdy wartości uznawane za „modelowe” to odpowiednio 100 i 20). Bardzo stabilny pozostaje też przeciętny cykl obrotu zapasami (33 dni) i cykl inkasa należności (43 dni).

Prawdziwy boom zaszedł jednak w zakresie inwestycji. Ponoszone przez ogół przedsiębiorstw niefinansowych nakłady inwestycyjne w 3. kwartale 2016 r.

(w porównaniu z analogicznym okresem rok wcześniej) wzrosły o 134%, przebijając wskaźnik z 2. kwartału (wzrost o 70%) i osiągając poziom nie notowany od co najmniej 6 lat. Największą dynamikę nakładów odnotowała branża handlowa (przyrost o 186%) i przemysł przetwórczy (przyrost o 166%); w branżach: energetycznej, budowlanej i transportowej było to odpowiednio 114%, 75% i 31%. We wszystkich branżach następuje też generalna poprawa wyników finansowych, przy czym budownictwo wykazuje nadal wysoką rentowność obrotu netto (7,5% w 3. kwartale 2016 r., naj-



Wykres 3. Wskaźniki płynności przedsiębiorstw niefinansowych [w %]



Wykres 4. Dynamika nakładów inwestycyjnych [przyrost w stosunku do analogicznego kwartału roku poprzedniego]

więcej spośród 5 głównych branż), a jednocześnie odwrócenie trendu sprzedaży (spadek o 12,5% w porównaniu z analogicznym kwartałem rok wcześniej). Relatywnie wysoką dynamikę tych przychodów wykazały branże transportowa i handlowa (odpowiednio 6,8% i 4,8%), które z kolei wyróżniają się najniższymi spośród 5 głównych branż rentownościami obrotu netto (3,3% i 2,3%). O ile jednak w transporcie widoczny jest znaczący wzrost płynności, o tyle w handlu pozostaje ona na tradycyjnie niskich poziomach. Na uwagę zasługuje ponadto wzrost zyskowności w przemyśle przetwórczym oraz w energetyce, której wskaźniki uległy drastycznemu obniżeniu pod koniec 2015 roku z powodu zastosowania znacznych odpisów wartości aktywów.

Na giełdzie w ciągu ostatnich 3 miesięcy panowały wzrosty, WIG zyskał ponad 15%. Najszybciej rosły notowania spółek działających w budownictwie (+31,5%) i górnictwie (+25,2%), kolejne były branże: farmaceutyczna, paliwowa i chemiczna. Spadki dotknęły w tym okresie tylko branże telekomunikacyjnej (-4,5%), niskie wzrosty wykazały też branże: nieruchomości (+7,8%) i motoryzacyjna (9,2%). Dynamicznym wzrostom indeksów giełdowych (w Polsce, jak i w USA) towarzyszą coraz częściej pojawiające się opinie o nadchodzącej znaczącej korekcie. Analiza wykresów nie pozwala jeszcze stwierdzić zakończenia trendu wzrostowego, choć można się już doszukać sugerujących to sygnałów.



Wykres 5. WIG w okresie 03.2016–03.2017 [dane za: Stooq.pl]